

PRZEGLĄD
SPORTOWY

Nr 173 (1461) Warszawa, 9 listopada 1957 r. Cena 80 gr.

FAWORYCI GRAJĄ NA WYJAZDACH

GÓRNIK • GWARDIA • ŁKS
liczą na zwycięstwa

i potknięcie najgroźniejszych rywali
3 atrakcyjne spotkania
przedostatniej kolejki
ekstraklasy piłkarskiej



Sportowcy
ZSRR
defilowali
na Pl. Czerwonym
w Moskwie

MOSKWA 7.11 (tel. wł.) Tradycyjnym zwyczajem sportowcy radzieccy otworzyli w dn. 7. bm. wielką manifestację ludności Moskwy z okazji 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Przez Plac Czerwony przemaszerowało ponad 10 tysięcy sportowców. Defiladę rozpoczęła 1.200 osobowa grupa Związku Dynamo, która ustawiła się przed trybuną honorową w zwykłej „40 lat”. Za nimi kroczyli członkowie Sparta-ka, wykonując ćwiczenia z obrotami i z błędnymi wstążkami. Nieśli oni makietę globu ziemskiego z jedynym wirującym sputnikiem. Okazywało się, że twórcy makiety nie potrafili nawiązać do rozwoju technicznym, bo już przecież dwa sputniki krążą w przestrzeniach.

Moskiewski Instytut Kultury Fizycznej reprezentowało ponad tysiąc dziewcząt i chłopców, za nimi maszerowały loternijowe zawodników w różnobarwnych dresach. Zamykali to bajejście kolorowe widowisko, sportowcy związków zawodowych.



To nie Seattle Buchans Bakers, tylko po prostu warszawska Legia pociągnęła amerykańskim koszykarzom brązowych srebrny medal... Zajął miejsce w składzie reprezentacji ZSRR w Łodzi. Szybki jak błyskawica Mitriawelli był bodaj najlepszym zawodnikiem na boisku. Kierownictwo zespołu ZSRR mówiło wówczas, że

PO przeszło miesięcznej przerwie wracamy do normalnych rozgrywek I-ligowych. W niedzielę, 10 bm., odbędzie się przedostatnia kolejka tegorocznych mistrzostw Polski w piłce nożnej, tydzień później — jeśli wszystko ułoży się zgodnie z planem — rozgrywki zostaną zakończone.

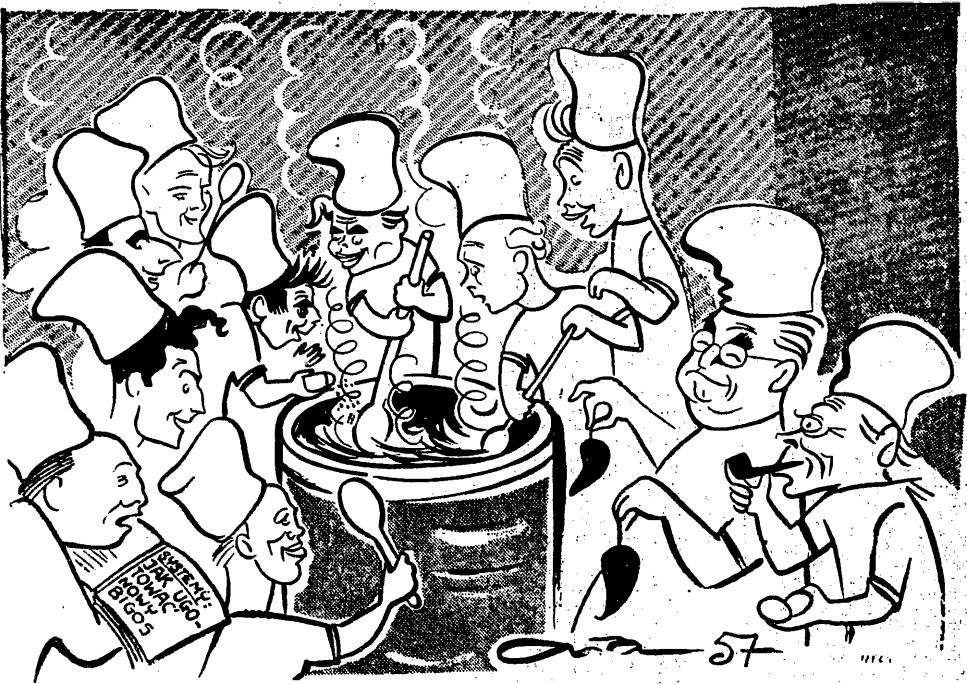
Ostatnie, zwycięskie, mecze o mistrzostwo świata usunęły nieco w „cień wydarzeń” boisk krajowych. Zresztą do niedawna wydawało się, że w ekstraklasie zapadły już wszystkie rozstrzygnięcia. Lech Poznań i Górnik Radlin spadły definitywnie do II ligi, świetna przedmiesiączkowa postawa Górnika Zabrze przedostępowała go na 100-procentowego mistrza — zwłaszcza, że jego dwaj rywale znacznie spuścili z tonu. Gwardia uległa na własnym boisku Lechowi Poznań, a ŁKS — tak potrzebne do tytułu punkty — zaprzepścił w niefortunnej sprawie na Śląsk.

Mnie już sprawa mistrzostwa absolutnie nie „rajuje” — orzekł przed kilkoma dniami srodkowy napastnik ŁKS, Henryk Szymborski. Górnik już nikomu nie przegoni. Bo i właściwie z kim miałby on przegrać? Z Lechem Poznań lub Budowlanami Opolo? To niemożliwe. A my i Gwardia? Warszawiaczy muszą się jeszcze męczyć w Opolu i Gdańsku. ŁKS w Krakowie i w Gdaniu, ŁKS w Warszawie i w Legii. Tak, tak, nam już tylko pozostała za plecami Górnik i walka o tytuł wicemistrzowski. Tymczasem...

Wydarzenia ostatnich dni dokonały radykalnych zmian. We

Dokonanie zmian w składzie kadry

Pod LIGA



Nast piłkarze „nawarżyli bigosu” w piłkarskim świecie... Kucharze (od lewej na dole): Florencki, Korynt, Kempny, Jankowski, Cieślak, Brychacz, Gawlik, Szynkowiak. U dołu z lewej i prawej: szefowie kuchni odpowiedzialni za formę kucharzy — trener Forysz z książką, z prawej trenerzy Opata (z węgierską papryką) i Koncewicz



Postrach bramkarzy angielskich — Baszkiewicz w akcji



Warszawska Gwardia. Od lewej stoją: E. Szaryński, Wiśniewski, Woźniak, Maruszkiewicz, Hodyra, Stefaniszyn. Niżej: Gawroński, Lewandowski, Hachorek, Zb. Szaryński i Baszkiewicz. Fot. E. Warmiński

Przeżyliśmy w Anglii
najsławniejsze dni
naszego klubu

— mówią „gwardziści”
po powrocie do kraju

WIADOMOŚĆ o powrocie Gwardii z Anglii poruszyła całą sportową brać stołeczną. Przed godziną 18.00 osiągnął na okeńskie lotnisko sznur samochodów. Prasa, radio, działacze Gwardii, przedstawiciele MO i PZPN, kibice oraz żony z dziećmi bohaterów angielskiej wyprawy.

— Samolot z Brukseli przylecił z czterogodinnym opóźnieniem — słychać głos opiekuna.

— A to niespodzianka! — rzekła pani Maruszkiewiczowa.

— Zagranim w brydża — zaproponowała żona Baszkiewicza.

I tak do godziny 22.00 pp. Hachorkowa z Baszkiewiczem oraz niżej podpisany z przedstawicielem „Życia Warszawy” rozegrali kilka robotków.

Wreszcie przylecieli. Na lotnisku w imieniu klubu mjr Wołkiewski

wreca zawodnikom bułeczek kwiatów. Poculunkom i podziękowaniom za wspaniały sukces — nie ma końca.

Przeżyliśmy w Anglii najświetniejsze dni naszego klubu — mówi kierownik ekipy p. Nowak. — Wszyscy „grali” na medal. Pożołem drużyny, forma poszczególnych zawodników, przyjęcie przez Anglików i zamieszkujejących tam Polaków. Jednym słowem, była wspaniała. Sam nie wiem jak to się stało, że po ostatnich niepowodzeniach w kraju osiągnięliśmy na Wyspie szczyt swych możliwości.

A zeszwał straszono nas porażkami. Szkoda nam was — mówili wszyscy Polacy przed meczem z Prestonem. — Przegracie z 7:0. Grajcie jednak ambitnie, pokazcie, że i Polacy coś niecoś potrafią.

Co było po meczu? Nie potrzebuje się nad tym zbyt długo rozmyślać. Nożono nas po prostu na rękach, radowano się. Dnia dla nas nastąpiło wielkie święto mówiono. W pracy będziemy dumili, w fabrykach będziemy przed nami schylać czoła.

Najwspanialej przyjęto nas w Sheffield. Miejskowy klub Polaków raczył nas przez 3 dni polską kuchnią, urządzał spotkania i bankiety. Mer miasta zrobił sobie z nami zdjęcie. Podczas odjazdu wręczył nam list do przewodniczącego Rady Narodowej p. Dworakowskiego. List ten ukazał się w angielskiej prasie.

Trener Wasko jest przez dziennikarzy rozchwytywany. Pada dzielnicy pytania. Jak grają Anglicy? Kto był najlepszy? W jakiej jest-

Szymkowiak
będzie mógł grać
dopiero
w grudniu

LEKARZ PZPN dr. Henryk Soroczko odwiedził w tych dniach naszego najlepszego bramkarza Szymkowiaka, leżącego kontuzji ręki. Po zabiciu złamanej kości 3.000 dni i zapanowaniu się ze stanem kontuzji dr Soroczko wrócił do Warszawy z niezbyt zadowoloną miną.

Kiedy spokaliśmy go w czwartek, dr Soroczko był zmartwiony.

— Nie jestem zbytym optymistą. Szymkowiak ma wprawdzie dobrą opiekę lekarską, ale leczenie jego kontuzji potrwa chyba dłużej niż początkowo przewidywano. Moim zdaniem — będzie on gotów do gry dopiero w połowie grudnia.

Pod GWARDIA



Co robią w „Przeglądzie Sportowym” te „sympatyczne domowe zwierzątka”. Dowiedcie się, czytając uważnie artykuły na str. 2

ZSRR i Polska
ustaliły 22 osobowe kadry piłkarzy
na trzeci decydujący mecz

DO PZPN nadeszło pismo od Sekcji Piłkarskiej ZSRR ze składem 22 osobowej kadry piłkarzy radzieckich, spośród których wybrana zostanie jedynastka na trzeci mecz z Polską. W składzie tym znajduje się kilka nowych nazwisk. Najbardziej zaskakujące jest powołanie do kadry Mitriawellogo młodzieżowego skrzydłowego moskiewskiego Dynamo. Gruzińska pochodzenia. Tego utalentowanego zawodnika widzieliśmy w Polsce podczas meczu młodzieżowych reprezentacji Polski i ZSRR w Łodzi. Szybki jak błyskawica Mitriawelli był bodaj najlepszym zawodnikiem na boisku. Kierownictwo zespołu ZSRR mówiło wówczas, że jest to wielka nadzieja piłkarstwa radzieckiego.

Nowymi „twarzami” w kad-

W czwartek 7 bm. odbyło się w lokalu PZPN w Warszawie posiedzenie Komisji wytypowanej do przeprowadzenia rozmów z władzami piłkarskimi ZSRR w sprawie ustalenia miejsca i terminu trzeciego spotkania. PZPN nie otrzymał dotychczas z Moskwy żadnych propozycji. Działacze PZPN czekają na wiadomość z Moskwy, kiedy przyjdą do ustalenia miejsca i terminu trzeciego spotkania.

rze piłkarzy radzieckich są poza tym obrońcy: Iwakin i Rogow oraz napastnik Ryjkin.

A oto 22 piłkarzy powołanych do kadry: Jaszyn, Bielew, Iwakin, Rogow, Ogonkow, Maslenkin, Kuźnecow, Kesariew, Carlew, Netto, Wojnow, Mitriawelli, Isajew, Tatuszin, Mamykin, Simonian, Strelcow, Mammedow, Fiedotow i Ryjkin.

Kierownictwo naszego piłkarstwa również wysłało listę 22 piłkarzy, spośród których wytypowana zostanie reprezentacja Polski. Są to: Szymkowiak, Stefaniszyn, Gronowski, Stroniarz, Florencki, Masell, Korynt, Szczeniowski, Woźniak, Gawlik, Strzykowski, Zientara, Grzybowski, Lentinek, Pohł, Brychacz, Jankowski, Kempny, Szymborski, Soporek, Cieślak i Baszkiewicz.

Po Kongresie IAAF w Belgradzie rozmawiamy z Witoldem Gierutto Nasi lekkoatleci za silni dla wielu przeciwników

Z BELGRADU powrócił przedstawiciel PZLA Witold Gierutto, który reprezentował polską lekkoatletykę wraz z Janem Mulkiewiczem na dorocznym kongresie kalendarium. Jednocześnie odbywał się tam Kongres IAAF, na którym zapadło kilka ważnych decyzji. O wszystkich tych sprawach rozmawiamy z Witoldem Gierutto.

— Jak przedstawia się sprawa mityngów? — Przyszły sezon będzie obfitym właśnie w tego rodzaju towarzyskie spotkania. Z powodów imprez trzeba będzie wybrać najlepsze. Już teraz wiadomo, że Szwedzi po mistrzostwach Europy organizują wielki mityng z zaproszeniem wszystkich finalistów ze Sztokholmu. Warunki startu są bardzo korzystne, bowiem organizatorzy pokrywają koszty wyjazdu powrotnego. Drugie z wielkich mityngów to Memorial Znamienieckiego, nowa impreza radziecka (5-6 lipca), na którą otrzymaliśmy zaproszenie dla ok. 30 zawodników. Imponująco zapowiadają się również Memorial Rosickiego oraz nasze Memorialy Kusocińskiego i Lokajskiego.

— Wielkie poruszenie wywołała wiadomość o wystrymaniu się Kongresu z zatwierdzeniem rekordów świata Stjepanowa w skoku w wysoki. Ibbotsona na 1 mię orz Jungwirtha na 1.500 m. Jakże są bliższe szczegóły tej sprawy? — Sprawa ta nie została jeszcze rozstrzygnięta, ale takie jej powstawienie wskazywały na to, że najwyższa władza lekkoatletyczna zamierza zająć się tym problemem. O ile wiem, w Belgradzie panowały poglądy, że trudność podwyższenia nie powinna przekraczać pół cala.

Ibbotson i Jungwirth uzyskali rekordy w miotaniu kłosa i rzucie oszczepem. W tej sprawie wypowiedzą się jeszcze fachowcy. Z. Głuszek

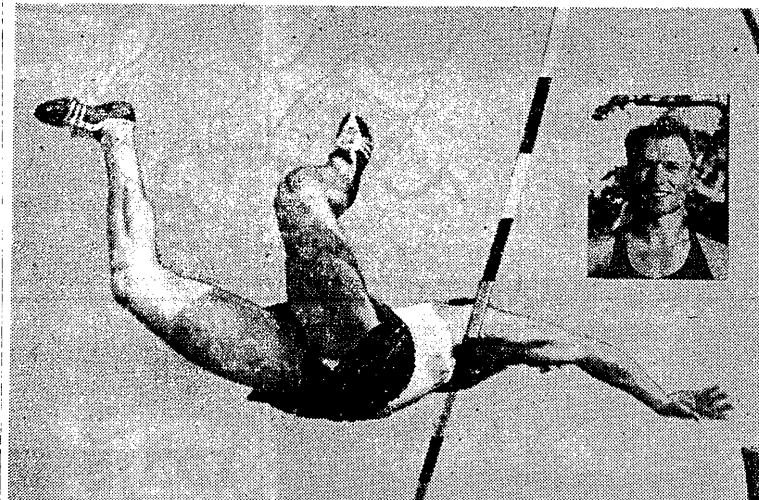
Szabowy rewanż za Paryż w warszawskiej Hali Gwardii

JUZ za kilkanaście dni odbędzie się w stołnicy bardzo atrakcyjny drużynowy turniej szablowy z udziałem 6 najlepszych zespołów świata. Będzie to już trzeci z kolei szablowski rewanż, który odbywa się do chwili obecnej z udziałem 6 najlepszych zespołów świata.

Fakt jednak, że gmach potęg węgierskiej szabli zaczyna się popołu kruszyć. Dowodem tego mogły być w Paryżu zwycięstwo Pawłowskiemu, dowodem tego była również słaba forma Gierelicha oraz Kovacza, który podobno ma coraz mniej czasu na systematyczny trening.

Taka sytuacja zmusza oczywiście Węgry, do szukania w następnym roku nowego, nadającego się do wieloletniej gry szablów. Zatem w Warszawie szabliści walczyli o miejsce, które było im przysługiwane. Nie ulega jednak

Wolno nadacił do PSZ nazwiska 14 kandydatów do reprezentacji, która wyłoniona zostanie drogą eliminacji. Do reprezentacji należą: Al. In. Chica, Ferran, Montoro, bilijanczy Radzicki i Paulo, Ravagano oraz Conrad.



Droga do rekordów i slawy była długa. Widnia przez ciężki trening, kontuzje, małe i wielkie zawody. Kiedy dobiegnie celu? Jeszcze nieprędko — mówi rekordzista Polski w skoku o tyczce mgr Zenon Ważny

Ważny liczy na Sztokholm i... swego synka

PUKAIAC do drzwi mieszkania państwa WAŻNYCH byłem nie wiedząc, czy ktoś tam jest. Wchodziłem, ale nie było nikogo. Wtedy usłyszałem głos. To był Zenon Ważny. Powiedział, że chce porozmawiać ze mną. Był w dobrym humorze. Powiedział, że chce wyjechać do Sztokholmu na mistrzostwa świata. Powiedział, że chce być reprezentantem Polski.

— Drobak imponujący. A ile razy reprezentował Polskę? — Musiałbym przeprowadzić zbyt długi rachunek sumienia. Wiem tylko, że przez pierwsze lata mojej reprezentacji kosztuje podczas mistrzostw Polski — ZSRR — Rumunia w Moskwie w 1951 roku. Byłem wtedy pierwszy z wynikiem 3,6 m. a mój największy rywal Kresniński trzeci, mając 3,5 m.

— Nie przeszkadza Ci to chyba jednak w ustalaniu planów na przyszłość. Może być tak coś o nich powiedział? — Byłem na Olimpiadzie w Helsinkach, ogłosiłem Australię, warto było obejrzeć jeszcze Rzym... Zamierzam skakać na mistrzostwach Europy w Sztokholmie. Sądzę, że uda mi się poprawić rekordy. Niezależnie od tego chcę wyjechać do Szwecji. Chcę być tam na stałe. Chcę być tam na stałe.

Wygląda na dość rewelacyjnie, wespole brak bowiem dwóch wielkich nazwisk — Gierelicha i Kovacza. Mistrzowie zapowiadają rezygnację z udziałem w turnieju, który w Warszawie najniekonierniejszymi szablamiści. Przedsiębiorstwo Impres Sportowych, zamawiając w odpowiedzi na ogłoszenie jednego z najlepszych szablistów, otrzymała obiekt razem z nowymi lokatorami. Lokatorzy nie mają spokoju — słychać grzeszenie w klatkach lub drzemanie, przyciski potęgami łańcuchami do drzwi, a niekiedy i gromy. Od czasu do czasu któryś rynek słabiej najwyżej, otwierają kłami pazurów, o co chodzą — będzie lepszy doping dla Pawłowskiemu. Jeden matulki

— Co nowego? Jak tam forma na zakończenie sezonu? Jakie plany wycieczkowe? — O formie nie warto mówić, teraz, kiedy już sezon się skończył. A plany? Bardzo chciałbym wycieczkę, jak i do się na przykład udał naszym lekkoatletom — na kilka tygodni zaplanować o sezonie, w którym nie możemy narzekać na bezczynność. Mam jednak dla pani niespodziankę. Postanowiłem wycieczkę z kadry narodowej i zawiadomiłem o tym Polski Związek Tenisowy.

Wiadomo, że Skonecki nie jest już najmłodszym. Ale wiadomo także, że na razie nie ma nikogo, kto by go godnie zastąpił. Mimo wszystko mam nadzieję, że kiedy sobie porządnie zastopnie, a niewątpliwie zastopnie, na dobry występ, jak i na stanowisko, będzie lepsze niż ja. Niezbyt przemysłowa decyzja.

Ciekawostki boksyerskie

Według relacji delegatów sportowych PZB podczas ostatniej niedzieli ligowej najlepszą formę wykażali: Czuliński, Chomszczak, Wala, Szymonowicz, Włóczykiewicz, Łukowski II i Byczkowski. Natomiast bardzo słaby wypadł przedstawiciel reprezentacji Polski na mecz z Finlandią — Żymielski i Klis.

W czasie sobotniego spotkania Nowej Huty bułgarską drużynę okręgu Russe — Leszek Kudłaczek otrzymał nagrodę za swoją 800 walkę. OI, chyba coś nie w porządku, chyba coś nie w porządku, chyba coś nie w porządku.

NASZEGO najlepszego tenisistę Władysława Skoneckiego spotkał, kiedy wracał z treningu na Legii w jeden z tych przepięknych stoniecznych dni, których nie poskąpił nam październik a nawet i listopad br.

Wł. Skonecki wycofuje się z kadry? — Co nowego? Jak tam forma na zakończenie sezonu? Jakie plany wycieczkowe? — O formie nie warto mówić, teraz, kiedy już sezon się skończył.

Z notatnika hokeistów — Polska reprezentacja hokejowa nie została jeszcze oficjalnie ogłoszona do mistrzostw świata, które odbędą się w końcu lutego i na początku marca przyszłego roku w Oslu.



Nowy rekord Chin w skoku wzwyż — 175 cm ustanowiła w Pekinie Hen Feng-jung. Niestety atak na rekord świata (176) nie udało się. Chinka straciła poprzeczkę na wysokości 177 cm



Lech Cergowski



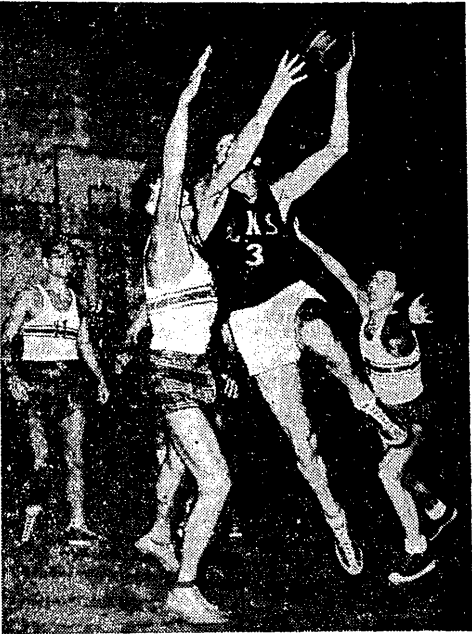
Lech Cergowski

Od piątku do niedzieli 40 spółkań pod koszem Lech Poznań nie straci punktów walkowerem

ROZGRANE w środę derby ekstraklasny kolarzy przyniosło zwycięstwo zawodnikom z...

Pisaliśmy poprzednio, że Zarząd PZKosz zajął się w tym celu...

każ korzykarek nie ma żadnego „szlachetnego” pojedyńka...



Dotychczasowy lider w polskim kolarstwie - Kamieński (Legia) i Kaczmarek (LKS) podczas spotkania wygranego przez wrocławian 66:63.

Przed XI Wycięgiem Pokoju 30 osobowa kadra kolarzy szosowych plus piątka z Królakiem i Wilczewskim czeka na zatwierdzenie przez Zarząd PZKosz

KOMISJA Sportowa PZKosz ustaliła 30 osobową kadrę narodową w kolarstwie szosowym...

Bokserzy Wrocławia przegrali z Düsseldorfem 9:11

DUSSELDORF 6:11 (tel. wł.) w środę późnym wieczorem zakończył się mecz bokserski...

W sobotę 9 bm. 1 niedziele 10 bm. odbędzie się przedmecz...

Rekordowa wypłata w „fortku” angielskim LONDYN. 34-letnia wdowa...

W najbliższą sobotę 12 niedziele, po tygodniowej przerwie...

„Kocie lby” na drodze LIGI RUGBY

Tak oto wyrażają się obecnie trudności ligi rugby. Niedawno zrezygnowała także ze swojej...

Lekkoatletyczny sprawdzian kadry narciarskiej

ZAKOPIANE 6:11 (tel. wł.). Na zarządzenie Rady Trenerów...

Lotewski pociągnął Walczkę w Polsce

W najbliższych dniach rozegra w Warszawie spotkania...

Dokonczenie ze str. 1 Liga

strok LKS rozgrywał w Krakowie Wisłę, wzmacniając swe...

TRADYCYJNY POJEDYNEK W WARSZAWIE Trzeci z rangi „wielkich meczów”...

W Warszawie wystąpi wielu kandydatów do reprezentacji Polski...

Zwycięskie tourné siatkarek i siatkarzy AZS AWF po Bułgarii i Jugosławii

Po występach w Bułgarii i Jugosławii zespół siatkarek AZS AWF...

Kalendarz imprez Koszykówka

W sobotę grają: Śląsk Wrocław - AZS Wroclaw 16 (Kacpala i Guga)...

Tenis stołowy

W sobotę 9 w W-wie - Cracovia w sobotę o godz. 18 w sali przy...

Gwardia

W Warszawie wystąpi wielu kandydatów do reprezentacji Polski...

Pilka nożna za granicą

„Szalony” skład reprezentacji Bułgarii nie może sobie zupełnie...

Uwaga kandydaci na sepiżystów lekkoatletycznych

Kolegium Sędziów Warszawskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki...

Uwaga kandydaci na sepiżystów lekkoatletycznych

Kolegium Sędziów Warszawskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki...

Uwaga kandydaci na sepiżystów lekkoatletycznych

Kolegium Sędziów Warszawskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki...

Uwaga kandydaci na sepiżystów lekkoatletycznych

Kolegium Sędziów Warszawskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki...

spodziewają się organizatorzy

marciarskich mistrzostw świata

LAHTI leży w południowej Finlandii na północ od Helsinek w odległości 200 kilometrów. Jest to jedno z miast, w których nie ma autobusu. Jest to małe miasto, powstające z lasa. Lahti liczy 60 tys. mieszkańców i 1000 gospodarstw domów. W Lahtis jest czwarty największy miasto Finlandii. Wokół miasta znajdują się wzniesienia, z których najwyższe Tullismaa leży na wysokości 223 m nad poziomem morza i jest najwyższym wzniesieniem w południowej Finlandii.

ORGANIZATORAMI klasycznych mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym jest zarząd klubu Lahti-Lahden Hiihtoseura za pomocą działacza narciarskim p. Yrjö Kaloniemi na czele. Mistrzostwa odbędą się na stadionie Ich klubu. Stadion liczy 14 hektarów powierzchni, czynne są na nim 3 skocznie narciarskie o punktach krytycznych 65, 43 i 22 m.

TERENOWIEM tras biegowych będzie były mistrzostwa Finlandii w biegach Trano. Trasy są już idealnie przygotowane i tylko czeka na śnieg. „Piętnastka” jest najtrudniejszą trasą 15 km. Są tu bardzo trudne podbiegi i zjazdy. Różnica wysokości wynosi około 85 metrów. „Trzdziestka” biegnąca będzie w dwa pięćset na trasie „Piętnastki”. „Maraton” odbędzie się na trasie o trzech pięćset 2 x 20 km i 10 km. Najcięższe podbiegi znajdują się na kilometr od 4 do 6,5 oraz 24 do 26,5. Trasa 10 km dla kobiet jest bardzo urozmaicona. Proste odcinki nie przekraczają długości 500 m, najcięższy podbieg znajduje się w połowie dystansu.

SPRAWY ZAKWATEROWANIA wycieczki, zostały pomysłowo rozwiązane. Ekipy zagraniczne mogą zająć do Finlandii najwyżej 3 mieszkanie. Właścicielami są mieszkańcy Lahti. Właścicielami są mieszkańcy Lahti. Właścicielami są mieszkańcy Lahti. Właścicielami są mieszkańcy Lahti.

W prasie światowej coraz częściej powtarza się nazwa fińskiej miejscowości Lahti, w której w nadchodzącym sezonie zimowym odbędą się narciarskie mistrzostwa świata w konkurencjach klasycznych. Ostatnie doniesienia z Finlandii głoszą, że w Lahtis zakończono już niemal całkowicie przygotowania do tej ogromnej imprezy i obecnie dokonuje się już tylko kosmetycznych zabiegów.

Z ramienia FIS przeprowadził ostatnio kontrolę skocznicy i rozmiarów z organizatorami imprezy. Spodziewają się oni, że od 1 do 9 marca roku 1958, tj. codziennie przybędzie tu bieżące zawodowców, 300 tysięcy widzów, którzy przyjadą tu z najbliższych zakątków kraju i państw sąsiednich.

Na całość imprezy organizatorzy otrzymali 38 milionów marek. Aby nabrać pewnego wyobrażenia o tej kwocie nadmieniam, że robotnik zarabia ok. 35 tys. marek a kupon matryki na ubranie kosztuje 6 tys. Z kwoty na inwestycje organizatorzy wydali już w ubiegłym roku 15 milionów marek na przygotowanie samego stadionu.

Skocznie, stadion, trasy są już gotowe. Skocznia ma punkt krytyczny 65 m, a jej rekord, który należy do trzech zawodników Lahtis, wynosi 78 metrów. Na tej skoczni wyścigi zostaną również skoki do kombinacji. Start i meta wszystkich konkurencji biegowych znajduje się na stadionie przy czym będą one w ten sposób rozegrane, aby zawodnicy przebiegli przy-

WIEDEŃ. Zakończono już prace przy rozbudowie tras narciarskich w Bad Gastain, gdzie w dniach 2-5 stycznia odbędą się narciarskie mistrzostwa świata w konkurencjach alpejskich. Zakończono też przygotowania do przebiegu trasy mistrzostw do zawodów zgłoszeń się narciarzy 26 parostw. Największe prace przeprowadzono na Schmelawiese, małej łańcuch skrajny Bad Gastain, gdzie koczują wszystkie trasy. Przy pomocy wojska obłożono tu danią prawie 10 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni.

Wszystkie trasy znajdują się na wschod od Bad Gastain na stoku góry Graukogel. Start do meczu 2000 m, a dla kobiet na wss 1500 m, różnice wysokości wynosi odpowiednio 915 i 590 m. Trasa jest

PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr 173 Warszawa 9.XI.1957 r.

klub sportowy, który od roku 1923 urządza tradycyjne zawody Salpaussela Hiihdot. Zawody te od 1925 roku odbywają się w konkurencjach międzynarodowej i stały się największą imprezą w narciarstwie klasycznym na świecie. Światowa ich organizacja, którą kierują doświadczeni działacze, spowodowała, że już w latach międzywojennych 1926 i 1928 Lahti było terenem narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych. Mistrzostwa w roku 1958 będą więc trzecim z kolei w tej znanej na cały świat miejscowości.

Właścicielami są mieszkańcy Lahti. Właścicielami są mieszkańcy Lahti. Właścicielami są mieszkańcy Lahti. Właścicielami są mieszkańcy Lahti.

PROGRAM MISTRZOSTW
1.3.1958 r. godz. 17.30 — Otwarcie mistrzostw.
2.3.1958 r. godz. 9 — bieg na dystansie 20 km mężczyzn, godz. 14 — skoki do kombinacji.
3.3.1958 r. godz. 14 — bieg do kombinacji na dystansie 15 km.
4.3.1958 r. godz. 14 — bieg na dystansie 15 km w konkurencji otwartej mężczyzn, godz. 19 — bieg na dystansie 10 km kobiet.
5.3.1958 r. godz. 9 — bieg na dystansie 50 km mężczyzn, godz. 14 — bieg na dystansie 3 x 5 km kobiet.
6.3.1958 r. godz. 14 — bieg sztafetowy 4 x 10 km mężczyzn, godz. 14 — otwarcie konkursu skoków.

Jak grają Francuzi i Belgowie
„Wiedlec” z trójki środkowej najnowszym systemem ataku

MIMO że czworoletni drużyny krajów europejskich są coraz bardziej „zróżnicowane”, przez czynny udział w zespołach piłkarskich obcych krajów oraz dzięki trawieniu gryby od tego, zachowują one pewne cechy gry, które można nazwać narodowymi. Należy do nich przede wszystkim jednolitość we wszystkich częściach drużynach całego kraju.

Jak grają obecnie Francuzi? Pierwszym elementem, który rzuca się w oczy jest szybkość. Nie ma tuż przed sobą, aby schować się w bezpiecznym miejscu, lecz leżąć i czekać. Zycie nie, ale od pomysłowości zależą. Premie 20.000 franców, które w ciągu sezonu na głowę za zwycięski mecz i 10.000 franców na mecz, „plechoci” nie chcą tracić, a w razie zwycięstwa w II dziej zawodowej (Francji).

„SPIESZCIE SIĘ...”
Może leżąc w wodzie wszystko, ale nie w powietrzu. Woda jest dla nich jak powietrze, który nie doświadcza oporu, który przyspiesza ich ruchy. Woda jest dla nich jak powietrze, który nie doświadcza oporu, który przyspiesza ich ruchy.

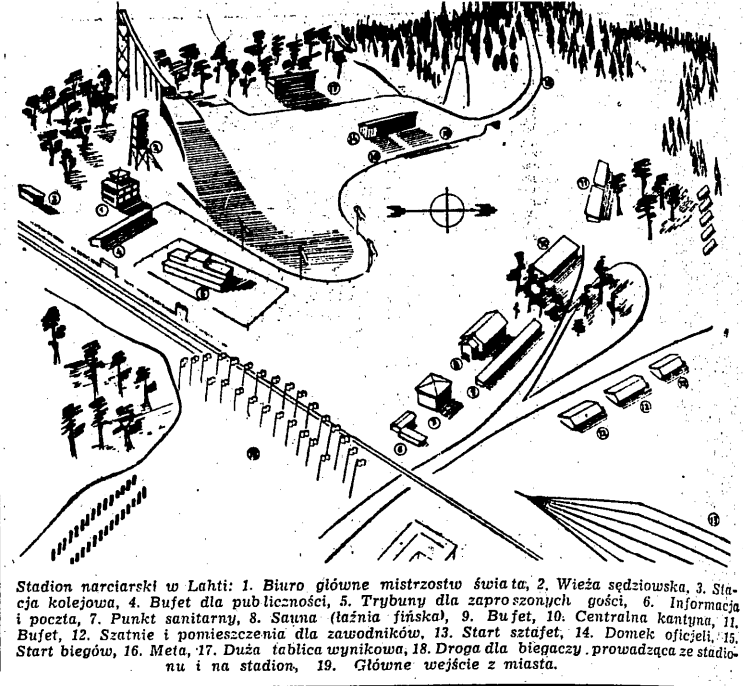
WYŚCIG POKOJU 1958 r. bez „Taeve” Schura
Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

Berlin, w listopadzie
WCZENIE anizeli w poprzednich latach zdecydowały władze kolary NRD skierować kandydatów do kadry, która zostanie powołana do przygotowań do X Wyciągu Pokoju 1958 r. Wyciąg Pokoju 1958 r. Wyciąg Pokoju 1958 r. Wyciąg Pokoju 1958 r.

CECHA CHARAKTERYSTYCZNA
ATAKI
Cecha charakterystyczna ataku środkowej trójki jest nie tylko szybkość zdobywania terenu, ale i jednoczesność akcji tych trzech graczy. Jednocześnie ta polega na tym, że „wiedlec” o trzech ostrzach szarżuje niemal zawsze lewą ręką w bieżnię, a prawą ręką prowadzi w bok. Nie jest to sposób dotychczasowy, wypracowany, aby skutecznie obronić bramkę, natomiast określenie stopnia, w jakim może być dobre wyniki, o czym przekonała się Wisła w meczu z Anderlechtem: 6 bramek strzelono w 25 minut w niemal idealny sposób, po akcji środkowej trójki, która „wbiła” się kilnami w obronę krakowian.

DOSKONAŁE ZAPLECZE
Czy tylko profesjonalistów? Nie, nie tylko. Właścicielami są mieszkańcy Lahti. Właścicielami są mieszkańcy Lahti. Właścicielami są mieszkańcy Lahti.

Wydawnictwo „PRASA SPORTOWA”
Redaguje Kolegium w składzie: Grzegorz Aleksander Gargowski, Edward Czerwikowski, Edward Czerwikowski, Edward Czerwikowski, Edward Czerwikowski.



Stadion narciarski w Lahti: 1. Biuro główne mistrzostw świata, 2. Wieża sędziowska, 3. Stacja kolejowa, 4. Bufet dla publiczności, 5. Trybuna dla zaproszonych gości, 6. Informacja i pocztę, 7. Punkt sanitarny, 8. Sprząta (szafka fińska), 9. Bufet, 10. Centrala kasy, 11. Bufet, 12. Szatnia i pomieszczenie dla zawodników, 13. Start sztafet, 14. Domek oficjalny, 15. Start biegu, 16. Meta, 17. Duża tablica wyników, 18. Droga dla biegaczy prowadząca ze stadionu na stadion, 19. Główne wejście do miasta.

Gustaw Adolf Schur powiniene być w każdym sezonie w wyciągach, których ciężar wyciągu jest nie mniejszy od Wyciągu Pokoju. Jeśli ma on z uwzględnieniem wiek (6 lat) — w najbliższych latach odgręzać jeszcze należną rolę, musi choć raz rozpocząć swój sezon w sposób odmienny, niżiacyli to w ciągu ostatnich 5 lat.

Jak grają Francuzi i Belgowie
„Wiedlec” z trójki środkowej najnowszym systemem ataku

„Wiedlec” z trójki środkowej najnowszym systemem ataku

„Wiedlec” z trójki środkowej najnowszym systemem ataku

„Wiedlec” z trójki środkowej najnowszym systemem ataku

„Wiedlec” z trójki środkowej najnowszym systemem ataku